

***Tomasz Siemieniec, Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi. Studium z teologii Apokalipsy św. Jana (Biblioteka Kieleckich Studiów Teologicznych 2), Kielce: Wydawnictwo Jedność 2012, ss. 374.***

Książka ks. Tomasza Siemieńca pt. *Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi. Studium z teologii Apokalipsy św. Jana* jest jego rozprawą doktorską. Wpisuje się ona w nurt ożywionych w ostatnich latach badań egzegetycznych nad Apokalipsą św. Jana. Autor potrafił znaleźć dla siebie temat, który nie został jeszcze w pełni opracowany. Sięgając po charakterystyczne dla Apokalipsy określenie Boga „Zasiadający na tronie”, autor formuje problem badawczy pracy: jaka jest rola tegoż określenia w księdze i jakie teologiczne orędzie ze sobą niesie. Podtytuł informuje, że chodzi o „studium z teologii” rozumianej w dosłownym tego słowa znaczeniu, a więc jako „nauki o Bogu”.

Po poprawnie zbudowanym wstępie (s. 5-23) praca zwiera pięć rozdziałów. W pierwszym ks. Siemieniec przedstawił historyczno-literackie tło określenia Boga „Zasiadający na tronie” (s. 25-101). Najpierw uczynił to uwzględniając literaturę i ikonografię starożytnego Bliskiego Wschodu, teksty Starego Testamentu i literaturę międzytestamentalną. Świadcstwa pozabiblijne z Egiptu, Mezopotamii oraz Syrii z Palestyną zostały bardzo trafnie dobrane i wykorzystane do ilustracji motywu tronu i idei zasiadania na nim istot boskich. Ilość analizowanych tekstów Starego Testamentu ogranicza się do dziewięciu miejsc (1 Krl 22, 19; 2 Km 18, 18; Iz 6, 1; Syr 1, 8; Ps 9, 5.8; Ps 47/46, 9; Lm 5, 19; Dn 7, 9-10; Ez 1, 26). Egzegeza tych tekstów została przeprowadzona w sposób bardzo kompetentny, zgodnie z zasadami krytyki literackiej uwzględniającej gatunek literacki i strukturę szerszych perykop, w których one występują. Autor zamiast poprzestać na samym podsumowaniu egzegezy tekstów, pozostawiając je jakby na uboczu, w oparciu o inne teksty, podejmuje próbę zwięzłej rekonstrukcji tradycji o tronie JHWH, wpisując ją w nurt tradycji pojmującej Boga jako Króla. W tym nurcie umieszcza również teksty wcześniej omówione. Ostatnią grupę analizowanych tekstów zawierających określenie Boga „Zasiadającego na tronie” stanowi osiem utworów z literatury międzytestamentalnej, w których zasadniczo wyraża ono motyw sądu.

W drugim paragrafie pierwszego rozdziału autor przechodzi już do analizy tła historyczno-literackiego określenia „Zasiadający na tronie” w Apokalipsie św. Jana. W tym celu określa najpierw gatunek literacki dzieła, by następnie wskazać na agresywny kult imperialny jako najlepsze „siedlisko życiowe” uzasadniające zastosowanie takiego określenia Boga w celu przekonania adresatów, że to On jest prawdziwym Bogiem i Panem historii. Na ostatni etap pierwszego rozdziału pracy składa się wyodrębnienie perykop, w których Bóg określony

jest jako „Zasiadający na tronie”. Po bardzo kunsztownej analizie trzynastu takich określeń, przyporządkowuje się je do sześciu perykop. Na bazie powszechnie przyjmowanej struktury księgi autor rozprawy wizualnie i z dużą precyzją ustala związki między poszczególnymi perykopami, zestawiając je w trzy pary: Ap 4-5 i 19, 1-10; 6, 12-17 i 20, 11-15 oraz 7, 9-17 i 21, 1-8.

Na typowo egzegetyczną część pracy składają się trzy dalsze rozdziały zgodnie z trzema parami powiązanych ze sobą perykop. Autor rozprawy, uwzględniając zasady krytyki literackiej, analizuje każdą z nich od strony kontekstu i gatunku literackiego oraz wewnętrznej struktury. To ona wyznacza tematykę i kierunek analizy egzegetycznej, na którą składają się traktowane łącznie podobne elementy obydwu perykop. W drugim rozdziale perykopy Ap 4, 1-5, 14 oraz 19, 1-8 koncentrują się na opisie niebiańskiego kultu sprawowanego wobec „Zasiadającego na tronie” (s. 103-184). Rozdział trzeci został poświęcony perykopom Ap 6, 12-17 oraz 20, 11-15, które ukazują Boga jako przychodzącego, aby dokonać sądu nad niewiernymi (s. 185-234). Do rozdziału czwartego wchodzi perykopy Ap 7, 9-8, 1 oraz 21, 2-8, w świetle których darem „Zasiadającego na tronie” staje się przyjęcie pochodzącego od Niego zbawienia (s. 235-286).

W ostatnim, piątym rozdziale rozprawy, na tle szerokiego kontekstu całej Apokalipsy, ks. Siemieniec syntetycznie ujął teologiczne orędzie wszystkich perykop o „Zasiadającym na tronie” (s. 287-324). Jego treścią są następujące prawdy: o sądzie Boga jako manifestacji Jego władzy nad całym stworzeniem i historią; o karze jako utracie zbawczej obecności Boga; oraz o nagrodzie poprzez korzystanie z owoców tej obecności. W zakończeniu autor podaje trzynaście krótkich wniosków wynikających z całokształtu przeprowadzonych badań (s. 319-324).

Rozprawa doktorska ks. Tomasza Siemieńca posiada, obok już wymienionych, szereg autentycznych walorów naukowych. Można powiedzieć, że jest ona w pełni dojrzała filologicznie. Autor bardzo kompetentnie posługuje się biblijnymi tekstami źródłowymi w ramach obszernych analiz egzegetycznych. Zawsze opiera je na tekstach oryginalnych, które osobiście przekłada na język polski oraz umiejętnie wykorzystuje podczas egzegezy i formułowania odpowiednich wniosków. Na uwagę zasługuje umiejętność przeprowadzenia krytyki tekstu, nie jako sztuki dla sztuki, ale w celu wykorzystania jej dla uzasadnienia wartości krytycznej poszczególnych lekcji. Z racji dobrze przeprowadzonej analizy literackiej i strukturalnej perykop, analizy egzegetyczne są nie tylko zwarte i uporządkowane, ale jasne i klarowne w swej wymowie teologicznej.

Pod względem formalnym książka zredagowana jest bardzo starannie. Znajomość dobrej roboty biblijnej zaowocowała rozprawą naukową, którą cechuje wnikliwość i przejrzystość analizy z trafną i zwartą syntezą, co szczególnie potwierdza rozdział końcowy. Język rozprawy jest poprawny, rzeczowy i komunikatywny, co na przyszłość prognozuje dobrą popularyzację trudnych

kwestii biblijnych. Układ pracy jest logiczny, nosi wyraźne znamiona jedności i całości.

Z poważniejszych problemów zasługujących na dyskusję jest najpierw pytanie o *Sitz im Leben* Apokalipsy. Autor zastrzega się, że z wielu aspektów składających się na środowisko życiowe księgi wybierze tylko te, które mogą uzasadnić zastosowanie obrazu Boga jako „Zasiadającego na tronie” (s. 78). Dziwi więc fakt, że zacieśnia je do samego tylko kultu imperialnego jako jednego z przejawów świata całkowicie zamkniętego na Boga. To prawda, że z historycznego punktu widzenia jest to podstawowe środowisko życiowe Apokalipsy, ale równoległym do niego jest liturgia. Dziś powszechnie przyjmuje się tezę o liturgicznym charakterze tej księgi, która jest przeznaczona do lektury podczas liturgii (zob. D. Kotecki, *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana*, Warszawa 2006). Nie trzeba być specjalistą, by zauważyć, że wszystko, co jest zawarte w tej księdze, dzieje się w ramach liturgii, zarówno tej ziemskiej jak i niebiańskiej. Dotyczy to również obrazu Boga jako „Zasiadającego na tronie”, którego nie można w pełni zrozumieć bez uwzględnienia liturgicznego siedliska życiowego Kościoła Apokalipsy.

Drugim ważnym problemem dotyczącym rozprawy doktorskiej ks. Siemieńca jest zacieśnienie przedmiotu badań tylko do samego określenia „Zasiadający na tronie”. Przecież bazą dla niego jest podstawowy symbol tronu, który w zdecydowanej większości odnosi się do Boga. Z tronem Bożym mają związek inne postacie, szczególnie postać Baranka, co też świadczy o Bogu. Wprawdzie autor stwierdza, że rzeczownik *thronos* na 62 miejsca w Nowym Testamencie aż 47 razy pojawia się w Apokalipsie (s. 105), ale nie wykorzystuje ich wszystkich w swoich badaniach (tylko na s. 117-119). Dzięki temu obraz Boga oglądany jedynie poprzez określenie „Zasiadający na tronie” zostaje zacieśniony tylko do Sędziego, który karze niewiernych i udziela nagrody. Jest to bardzo duże uproszczenie, przez które znika na wskroś chrystologiczny i pneumatologiczny charakter Apokalipsy. W niej mamy do czynienia nie tyle z teocentryzmem, ile raczej z chrystologią teocentryczną. Autor sam stwierdza, że „głównymi bohaterami opisywanych wydarzeń są w jednakowej mierze tak Zasiadający jak i Baranek” (s. 220). Przed jednostronnością ujęcia obrazu Boga uchroniłoby autora lepsze wykorzystanie metody statystycznej, tak ważnej przecież w krytyce redakcji. Dotyczy to również tła analizowanego określenia w Starym Testamencie, dla którego ważne byłoby statystyczne zobrazowanie używanej w nim terminologii tronu i zasiadania na nim.

Podniesione kwestie nie umniejszają w niczym wysokiej wartości merytorycznych i formalnych rozprawy doktorskiej ks. Tomasza Siemieńca. Autor wykazał się prawdziwą dojrzałością naukową w niełatwej dyscyplinie teologicznej, ubogacając polską literaturę ważną monografią poświęconą Apokalipsie św. Jana.